

Wdarł się do mieszkania, pobił lokatora. To nie wszystko

data aktualizacji: 2019.10.27 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. KPP w Żyrardowie)

Strażnicy miejscy nie odpuścili mu. W pościgu dopadli 36-latka. Natomiast policjanci ustalili, że na sumieniu ma więcej przestępstw. 36-letniemu żyrardowianinowi grozi nawet do 18 lat pozbawienia wolności. Sąd zdecydował (24.10) o jego tymczasowym areszcie na 3 miesiące.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy 36-latek w momencie agresji, mógł być pod wpływem dopalaczy. Rzucił kostką brukową w radiowóz żyrardowskiej straży miejskiej. Mundurowi w pościgu dopali 36-latka. Przekazali go w ręce policji, a ci postawili mu trzy zarzuty.

- „Kryminalni” już wcześniej ustalili, że to on jest podejrzany o kradzież na targowisku miejskim w Żyrardowie, do której doszło na początku października. 36-latek podbiegł do kobiety i wyrwał jej z rąk portfel. Kolejnym przestępstwem, za które odpowie zatrzymany, jest usiłowanie rozboju sprzed kilku dni. Żyrardowianin „wdarł” się do mieszkania na terenie Żyrardowa i usiłował zabrać mieszkającemu tam mężczyźnie pieniądze. Gdy mu się to nie udało, dotkliwie pobił swoją ofiarę i uciekł - informuje st. asp. Agnieszka Ciereszko, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Żyrardowie.

Zatrzymany usłyszał łącznie trzy zarzuty: kradzieży, usiłowania rozboju oraz uszkodzenia mienia. Grozi mu nawet do 18 lat pozbawienia wolności, ponieważ już wcześniej był karany za podobne przestępstwa. Żyrardowski sąd (24.10) zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33680-wdarl-sie-do-mieszkania-pobil-lokatora-to-nie-wszystko>